

Sygn. akt IV K 1091/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla(...) W. w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Renata Kocot

w obecności Prokuratora: Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2015 r., 21 sierpnia 2015 r., 28 października 2015 r., 5 stycznia 2016 r., 4 marca 2016 r. i 22 kwietnia 2016 r.

sprawy **P. K.**

syna Z. i T. z d.(...)

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 29 lipca 2008 r. do dnia 19 lipca 2013 r. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego dla (...) V RC 333/08 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego syna J. K. i małoletniej córki N. K., czym naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

II. w okresie od 9 czerwca 2009 r. do dnia 19 lipca 2013 r. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego (...) V RC 15/09 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniej córki S. K., czym naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzeka:

I. w ramach zarzucanego oskarżonemu **P. K.** w pkt I aktu oskarżenia czynu uznaje go za winnego tego, że w okresie od 29 lipca 2008 roku do 19 lipca 2013 roku uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy, wyroku Sądu Rejonowego dla (...) V RC 333/08 oraz wyroku Sądu Rejonowego (...) W. V RC 263/11 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego syna J. K. i małoletniej córki N. K., czym naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i za tak przypisany czyn na podstawie art. 209 § 1 k.k. skazuje go na karę 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. oskarżonego **P. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie 209 § 1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

III. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę łączną 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 36 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletnich J. K., N. K. i S. K.;

V. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. D. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. D. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżycielce posiłkowej z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Sygn. akt IV K 1091/13

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony P. K. jest ojcem J. K. i N. K., urodzonych w dniu (...), a także S. K., urodzonej w dniu (...) Dzieci urodziły się ze związku oskarżonego i R. S. (wcześniej C.) (dowód: wyrok z dnia 29 lipca 2008 r. k. 55, wyrok z dnia 9 czerwca 2009 r. k. 56; protokół z dnia 29 lipca 2008 r. k. 260-261).

Wyrokiem Sądu Rejonowego (...) W. V Wydziału Rodzinnego z dnia 29 lipca 2008 r., sygn. akt V RC 333/08, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 27 sierpnia 2008 r., ustalono, że oskarżony P. K. jest ojcem N. i J., urodzonych w dniu (...), nadano im nazwisko (...) oraz zasądzono alimenty w kwocie po 200 zł miesięcznie na każde z dzieci (dowód: wyrok z dnia 29 lipca 2008 r. k. 55). Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego (...) W. V Wydziału Rodzinnego z dnia 17 maja 2011 r., sygn. akt V RC 263/11, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 29 czerwca 2011 r., podwyższono alimenty na rzecz J. i N. K. do kwoty po 400 zł miesięcznie (dowód: zaświadczenie k. 8, wyrok z dnia 17 maja 2011 r. k. 54).

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego (...) W. V Wydziału Rodzinnego z dnia 9 czerwca 2009 r., sygn. akt V RC 15/09, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 14 września 2009 r., ustalono, że oskarżony jest ojcem małoletniej S., urodzonej w dniu (...), nadano jej nazwisko (...) oraz zasądzono alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie (dowód: wyrok z dnia 9 czerwca 2009 r. k. 56).

P. K. nie uiszczał żadnych kwot tytułem alimentów, nie czynił tego ani w formie przelewów czy wpłat na rachunek bankowy ani w formie gotówkowej, nie przekazywał dzieciom również żadnych przedmiotów takich jak ubrania czy żywność, nie robił im prezentów, nigdy nie pomagał w opiece nad nimi (dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 205, k. 207; zeznania świadka R. S. k. 208; zeznania świadka W. C. k. 242-243; zeznania świadka H. H. k. 268). R. S. prosiła oskarżonego o pomoc w utrzymaniu dzieci (dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 206).

W okresie od 15 maja 2001 r. do 16 listopada 2010 r. oskarżony podejmował pracę. W okresie od 17 listopada 2010 r. do 14 lipca 2011 r. oskarżony był zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Pomimo tego, iż otrzymywał oferty pracy, twierdził, że istnieją przeciwskazania zdrowotne do podjęcia przez niego pracy, na potwierdzenie czego nie przedstawiał żadnych dokumentów. Od 5 lipca 2011 r. P. K. nie stawiał się w urzędzie pracy i nie poinformował o przyczynach niestawiennictwa (dowód: wydruk z PUP k. 23). Od 29 lipca 2008 r. do 19 lipca 2013 r. oskarżony pracował dorywczo, osiągając dochód średnio kilkudziesięciu złotych dziennie, były to prace na budowie, działkach,

przy przeprowadzkach (dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 68, k. 206; zeznania świadka R. S. k. 208; zeznania świadka T. C. k. 245; zeznania świadka H. H. k. 269).

P. K. nie leczył się w żadnej z publicznych przychodni wchodzących w skład (...), nie leczył się również w (...) przy ul. (...), nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności (dowód: zaświadczenie z PZP k. 73, pismo z (...) P. k. 74, wyjaśnienia oskarżonego k. 206). Oskarżony jest chory na epilepsję, w sposób dla siebie szkodliwy od wielu lat nadużywa alkoholu, nie leczył się odwykowo (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 125, wyjaśnienia oskarżonego k. 207). Również w okresie od dnia 29 lipca 2008 r. do dnia 19 lipca 2013 r. oskarżony nadużywał alkoholu (dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 207; zeznania świadka R. S. k. 208; zeznania świadka W. C. k. 243).

Oskarżycielka posiłkowa, aby zapewnić dzieciom utrzymanie, korzystała z zasiłków z pomocy społecznej. W okresie, gdy zamieszkiwała wraz z dziećmi przy ul. (...) w W., od ich urodzenia do grudnia 2011 r. korzystała z zasiłków okresowych oraz zasiłków celowych w Ośrodku Pomocy (...) m. st. W. D. P. Filia nr 1, a także od urodzenia dzieci i obecnie korzystała z zasiłków okresowych, zasiłków celowych na dożywianie, energię elektryczną, zakup odzieży i obuwia zimowego oraz bezpłatnych obiadów dla dwojga dzieci w przedszkolu nr (...) i w szkole nr 73 w Ośrodku Pomocy (...) m. st. W. D. P. Filia nr 2 (dowód: pismo z (...) k. 22, pismo z (...) k. 47, wyjaśnienia oskarżonego k. 206; zeznania świadka R. S. k. 208, zeznania świadka T. C. k. 244). W okresie od 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2009 r. R. S. przyznano z funduszu alimentacyjnego po 200 zł na każde dziecko, zaś w okresie od 1 października 2009 r. do 30 września 2011 r. – po 200 zł na N. i J. i po 400 zł na S., przy czym w związku ze zmianą wysokości alimentów od dnia 21 marca 2011 r. świadczenie z funduszu alimentacyjnego wynosiło po 400 zł na każde dziecko (dowód: pismo k. 38-39). Od marca 2009 r. w utrzymaniu N., J. i S. K. oskarżycielce posiłkowej pomaga K. S., obecnie jej mąż (dowód: zeznania świadka R. S. k. 45). W utrzymaniu dzieci i opiece nad nimi pomagała również matka R. W. C. (dowód: zeznania świadka W. C. k. 243).

Oskarżycielka posiłkowa złożyła u Komornika Sądowego R. D. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko oskarżonemu, która toczyła się pod sygnaturą KMP 79/08, jednak okazała się bezskuteczna (dowód: zawiadomienie k. 1-2, zaświadczenie k. 8, zaświadczenie k. 9). Przeciwko oskarżonemu było również prowadzone postępowanie egzekucyjne o alimenty z wniosku innego jego dziecka S. P., które także okazało się bezskuteczne (dowód: zawiadomienie k. 1, zaświadczenie o dokonanych wpłatach k. 5, wniosek k. 6, zaświadczenie k. 7, informacja o stanie zaległości k. 81a, wyrok zaoczny k. 81b, karta rozliczeniowa k. 81c). Z uwagi na powyższe Prezydent m. st. W. decyzją z 28 sierpnia 2012 r. przyznał świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz dzieci oskarżonego: N., J. i S. K. w kwocie po 400 zł na dziecko (dowód: zawiadomienie k. 1-2, zaświadczenie k. 9). Pismem z dnia 10 kwietnia 2013 r. wezwano P. K. do zgłoszenia się w Referacie Świadczeń Rodzinnych Wydziału Spraw (...) i (...) dla D. P. w celu przeprowadzenia wywiadu i odebrania oświadczenia majątkowego, lecz oskarżony nie stawił się na to spotkanie. W dniu 10 czerwca 2013 r. została wydana decyzja o uznaniu dłużnika za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych (dowód: zawiadomienie k. 1-2, decyzja k. 3).

Urząd m. st. W. Urząd D. P. pismem z dnia 19 lipca 2013 r. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na uchylaniu się od obowiązku alimentacyjnego przez P. K. (dowód: zawiadomienie k. 1-2).

Oskarżony był poczytalny w chwili czynu (opinia sądowo-psychiatryczna k. 124-125).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów szczegółowo wymienionych powyżej.

Oskarżony P. K. w trakcie postępowania przygotowawczego (k. 67-69) wyjaśnił, że nie płacił alimentów na dzieci, bo oskarżycielka posiłkowa wyprowadziła się od niego, a on dzieci nie widywał. Jednocześnie podał, że kiedy widywał oskarżycielkę posiłkową, to kupował dzieciom słodycze, ubrania czy zabawki, na dowód czego nie brał jednak żadnego pokwitowania. Oskarżony wyjaśnił, że około dwa lata oskarżycielka posiłkowa mieszkała wraz z nim, a później nadal się z nią spotykał. Po urodzeniu J. miał pracować na czarno i dawać R. S. kwoty od 800 do 1000 zł miesięcznie, a dzieciom kupował dodatkowo odzież, zabawki, jedzenie, proszki do prania. Wskazał, iż czasami trójce dzieci kupował jakieś zabawki, buty czy spodenki, ale nie pamiętał, kiedy zrobił to po raz ostatni, zaś pieniądze ostatni raz przekazał oskarżycielce posiłkowej zimą 2012 r. Oskarżony nie ma majątku, renty ani emerytury, obecnie pracuje na czarno na

budowie, jest zarejestrowany jako bezrobotny. Podał, że nie płacił alimentów, bo nie otrzymał wyroków zasądających alimenty, a gdyby je otrzymał, na pewno choć w części płaciłby alimenty. Oskarżony wskazał ponadto, że cierpi na padaczkę.

W postępowaniu sądowym oskarżony najpierw przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 205-207). Podał, że nie płacił alimentów na dzieci, bo R. S. raz mówiła, że to są jego dzieci, innym razem mówiła, że to nie są jego dzieci, dlatego w wydziale rodzinnym toczy się z jego wniosku sprawa o ustalenie ojcostwa. Z dziećmi się nie widuje, a R. S., gdy spotyka go na ulicy, to go wyzywa i atakuje. Oskarżony wskazał, iż nie łożył na utrzymanie dzieci w okresie od 29.07.2008 roku do 19.07.2013 roku.

Następnie oskarżony nie przyznał się do winy, podał, że nie miał środków na zapłatę alimentów, nie może znaleźć pracy, bo cierpi na padaczkę, a gdy pracodawca się o tym dowiaduje, to zaraz go zwalnia. Oskarżony nie potrafił powiedzieć, w jakich latach był w związku z R. S.. Wskazał, że chyba raz była ona w ciąży w okresie, gdy oskarżony i oskarżycielka posiłkowa byli parą, a potem R. S. powiedziała mu, że jest znowu w ciąży. Jak na ulicy nie robiła awantur, to czasami oskarżony miał dawać dzieciom cukierki czy „parę groszy, różne takie drobiazgi, jakieś zabawki”, dokładnie nie potrafił powiedzieć. Oskarżony wyjaśnił, że nie robił dla dzieci zakupów spożywczych, nie kupował im ubrań, ale dawał ich matce do ręki 30, 50 złotych, różne kwoty, ile miał, to dawał. Nie był w stanie określić częstotliwości, z jaką przekazywał wymienione kwoty, określił te zdarzenia jako sporadyczne, ale miało to trwać kilka lat. Inne osoby miały widzieć, jak oskarżony przekazywał wspomniane kwoty, ale osoby te nie będą zeznawać, a P. K., jak wskazał, nie chce stracić przyjaciół. Te kwoty, które przekazywał, na pewno nie wystarczały na utrzymanie dzieci, na których utrzymanie łożyła opieka społeczna. W okresie objętym zarzutem oskarżony pracował dorywczo: na działkach, trochę na budowie, przy przeprowadzkach, łapał się wszystkiego, co mu się trafiło, ale pracował bez umowy. W okresie objętym zarzutem zarabiał 20-30 zł dziennie, za jedną przeprowadzkę dostał 50 złotych. To nie była codzienna praca, tylko raz na jakiś czas. Wskazał, że zna się trochę na mechanice samochodowej, trochę na budowlance. Oskarżony od urodzenia cierpi na epilepsję, która uniemożliwia mu pracę. P. K. podał, że nikogo innego nie utrzymuje. Przyznał, że oskarżycielka posiłkowa prosiła go o pieniądze na utrzymanie dzieci, chciała, aby płacił alimenty, a on mówił, że nie ma pieniędzy, żeby płacić. Nie opiekował się nigdy J., N. i S.. Nie potrafił powiedzieć, dlaczego dopiero teraz założył sprawę o zaprzeczenie ojcostwa, ale głównie zrobił to przez R. S., która jednym znajomym mówiła, że to są jego dzieci, a innym, że nie. Oskarżony podał, że nie jest zarejestrowany jako bezrobotny w Urzędzie Pracy, a pracy szuka przez znajomych, częściowo utrzymuje go matka. Oskarżony nie ma orzeczenia o niepełnosprawności i nie składał nigdy stosownego wniosku. Z tego, co zarabia, nie jest w stanie niczego odłożyć, swojej matce oddaje 200-300 złotych. P. K. podał również, że na pewno kupował dzieciom ubrania oraz przekazywał dzieciom niewielkie kwoty, ale nie takie, jak wskazał w postępowaniu przygotowawczym. Wskazał, że jest alkoholikiem, nie leczył się, nadużywał alkoholu również po tym, jak urodziły się dzieci: S., J. i N., zdarza mu się również obecnie nadużyć alkoholu. W związku z epilepsją powinien unikać alkoholu. Następnie oskarżony podał, że nie kupował dzieciom ubrań i nie pamiętał, czy przekazywał jakieś środki czystości.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego P. K. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części. Za zgodne ze stanem faktycznym należy uznać te wyjaśnienia oskarżonego, w których podaje, że nie płacił alimentów na dzieci, nie łożył na ich utrzymanie w okresie od 29.07.2008 roku do 19.07.2013 roku, albowiem tożsamy wniosek wynika z wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym zeznań świadków R. S. (k. 208), W. C. (k. 242), H. H. (k. 268), a także dokumentacji Komornika Sądowego i (...) D. P.. Za zgodne z prawdą Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego, w których opisuje, że najpierw mieszkał z R. S., potem zaś oskarżycielka posiłkowa wyprowadziła się, ale nadal pozostawali ze sobą w związku, co potwierdza również R. S.. Jako wiarygodne Sąd ocenił twierdzenia oskarżonego, iż w całym okresie objętym zarzutem pracował „na czarno”, nie ma majątku ani renty, co znajduje potwierdzenie w treści dokumentacji z urzędu pracy, jak i w zeznaniach T. C., R. S. i H. H.. Sąd obdarzył wiarą twierdzenie oskarżonego, iż cierpi na padaczkę, albowiem tożsamy wniosek wynika z treści opinii sądowo-psychiatrycznej, jednak nie podzielił jego poglądu, iż choroba ta uniemożliwia mu pracę, który to wniosek jest sprzeczny z doświadczeniem życiowym i twierdzeniami samego oskarżonego, który podawał, iż pracował dorywczo przez cały okres objęty zarzutem. Za zasługujące na

wiarę Sąd uznał także twierdzenie oskarżonego, że nigdy nie opiekował się J., N. i S., albowiem tożsamy wniosek wynika z wszystkich przeprowadzonych dowodów osobowych. Podobnie wiarygodne jest twierdzenie oskarżonego, iż jest alkoholikiem i w okresie objętym zarzutem również nadużywał alkoholu, co potwierdzają także przesłuchani świadkowie, w tym poza oskarżycielką posiłkową i W. C. także matka oskarżonego T. C., zaś tożsamy wniosek wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 125).

Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenie oskarżonego, iż w okresie objętym zarzutem przekazywał dzieciom prezenty w postaci ubrań, zabawek czy środków czystości, albowiem w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są niespójne, niekonsekwentne i zmienne. Oskarżony w jednym zdaniu twierdził, że takich zakupów dokonywał, aby kilka zdań później temu zaprzeczyć i wskazać, że żadnych zakupów dzieciom nie robił. Jednocześnie z zeznań świadków R. S., W. C. i H. H. wynika, że w okresie objętym zarzutem oskarżony nie robił dzieciom żadnych prezentów. Sąd nie obdarzył wiarą również twierdzenia oskarżonego, iż dawał oskarżycielce posiłkowej kwoty od 800 do 1000 zł miesięcznie, którym to wyjaśnieniom zaprzeczył sam oskarżony, podając, iż kwot o takiej wysokości nigdy nie przekazywał. Podobnie za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenie, iż oskarżony przekazywał R. S. mniejsze kwoty po kilkadziesiąt złotych, albowiem z zeznań R. S., W. C. i H. H. wynika, że po zasądzeniu alimentów żadne kwoty nie były przez oskarżonego na rzecz dzieci przekazywane, tym bardziej, że sam oskarżony w innym miejscu podaje, że w okresie objętym zarzutem niełożył na utrzymanie dzieci. Sąd uznał za niezaskługujące na wiarę twierdzenie oskarżonego, iż wytoczył sprawę o zaprzeczenie ojcostwa w chwili obecnej, bo ma wątpliwości, czy jest ojcem J., N. i S., albowiem oskarżony nigdy wcześniej nie kwestionował swojego ojcostwa, a przeciwnie przyznał, że J. i N. to jego dzieci. W ocenie Sądu wszczęcie postępowania przed sądem rodzinnym w chwili toczącego się postępowania karnego miało na celu uniknięcie odpowiedzialności przez oskarżonego lub choćby przedłużenie postępowania. Sąd nie obdarzył wiarą twierdzenia oskarżonego, że nie miał środków na zapłatę alimentów. Co prawda istotnie prace dorywcze, których podejmował się oskarżony, zapewne nie pozwoliłyby mu w całości uregulować alimentów, ale nie stało na przeszkodzie, aby choć w części przyczyniał się do utrzymania dzieci, skoro istotnie prace dorywcze podejmował, za co otrzymywał wynagrodzenie, tym bardziej, że nigdy nie opiekował się dziećmi.

Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał zeznania oskarżycielki posiłkowej R. S. (k. 208-209, k. 44-46), biorąc jednakże pod uwagę, że zeznania te były nacechowane emocjonalnie z uwagi na jej widoczną niechęć do oskarżonego. Biorąc pod uwagę tę okoliczność zeznania świadka należało obdarzyć wiarą w zakresie twierdzenia, że oskarżony nie płacił alimentów na dzieci, jak i nie przekazywał na ich rzecz żadnych przedmiotów typu ubrania, żywność, zabawki, albowiem były one konsekwentne i spójne, a nadto zgodne z zeznaniami świadków W. C. i H. H., zaś wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie cechowała zmienność i brak konsekwencji. Podobnie za wiarygodne należało uznać twierdzenie oskarżycielki posiłkowej, że oskarżony nigdy nie interesował się losem dzieci, nie opiekował się nimi, co potwierdza również oskarżony. Podobnie twierdzenia oskarżycielki posiłkowej, że oskarżony pracował dorywczo, a także że nadużywał alkoholu, zaskługują na wiarę, albowiem tożsamy wniosek wynika zarówno z dowodów z dokumentów, jak i wyjaśnień oskarżonego i zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. Ponadto zeznania R. S. w pełni odpowiadają zgromadzonym dowodom z dokumentów z ośrodków pomocy społecznej, urzędu dzielnicy, urzędu pracy, wyroków tut. Sądu, jak i dokumentacji komorniczej, treść których, z racji sporządzenia przez odpowiednie organy państwowe, zaskługuje na wiarę w całej rozciągłości, a nadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżycielki posiłkowej w zakresie, w którym podważa istnienie u oskarżonego epilepsji, albowiem wniosek taki wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej, której ustalenia Sąd w całości podzielił. Ponadto, w ocenie Sądu, nie jest prawdziwe twierdzenie R. S., że nigdy nie domagała się płatności alimentów przez oskarżonego, albowiem tę okoliczność przyznaje sam oskarżony, a nadto przemawia za tym doświadczenie życiowe. Skoro oskarżycielka posiłkowa była zmuszona korzystać z pomocy opieki społecznej, to naturalnym odruchem, w sytuacji uznania ojcostwa przez oskarżonego, było domaganie się przez nią ich zapłaty.

Podobnie za zaskługujące na wiarę Sąd uznał zeznania świadka W. C. (k. 242-243), mając i tu na względzie, że jest ona matką R. S. i towarzyszy jej wyraźna niechęć do oskarżonego, którą prezentowała podczas rozprawy. Zeznania tego świadka były konsekwentne i spójne, w pełni odpowiadały zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, częściowo

wyjaśnieniom samego oskarżonego oraz zeznaniom świadka H. H., a także dokumentacji komorniczej, wyrokom tut. Sądu, pismom z ośrodków pomocy społecznej. W. C. nie miała wiedzy odnośnie choroby oskarżonego, jak i podejmowanej przez niego pracy.

Natomiast Sąd jedynie w części uznał za wiarygodne zeznania świadka T. C. (k. 244-245), która z kolei prezentowała negatywne nastawienie do oskarżycielki posiłkowej i twierdziła, że J., N. i S. K. nie są dziećmi oskarżonego, a oskarżycielka upiła jej syna i zmusiła go do podpisania jakichś dokumentów. Sąd nie uznał tych twierdzeń za wiarygodne, wzięwszy pod uwagę treść wyroków tut. Sądu ustalających ojcostwo oskarżonego, w tym okoliczność, iż sam uznał ojcostwo J. i N.. Ponadto zadaniem Sądu w niniejszym postępowaniu nie było badanie słuszności zasądanego obowiązku alimentacyjnego. Sąd nie obdarzył wiarą twierdzenia świadka, że oskarżony nigdy nie był proszony przez R. S. o pomoc w utrzymaniu dzieci, co przyznał sam oskarżony i co odpowiada doświadczeniu życiowemu. Za wiarygodne Sąd uznał natomiast te twierdzenia świadka, w których podawała, że jej syn jest chory na epilepsję, co odpowiada treści opinii sądowo-psychiatrycznej, jak i to, że w okresie objętym zarzutem pracował dorywczo, nadużywał alkoholu, które to okoliczności przyznawali wszyscy przesłuchani świadkowie, w tym sam oskarżony.

Zeznania świadka H. H. Sąd uznał za niewiarygodne w przeważającej części z uwagi na ich stronniczość oraz negatywne widoczne nastawienie do oskarżycielki posiłkowej (k. 268-269). Ponadto z zeznań świadka wynikało, że była ona informowana o przebiegu postępowania, czemu dała wyraz twierdząc: „do mnie dotarło, że Sąd miał podobno zrezygnować z tych badań DNA, dla mnie to jest szok” (k. 269). Sąd w szczególności nie uznał za wiarygodnego twierdzenia świadka, iż oskarżony nie ma dzieci z R. S., czemu przeczy treść wyroków tut. Sądu oraz protokół z dnia 29 lipca 2008 r. (k. 260-261). Jako zasługujące na wiarę, wobec zgodności z pozostałym materiałem dowodowym, Sąd uznał tę część zeznań świadka, w których wskazała, że oskarżony pracował dorywczo i nie łożył na utrzymanie dzieci.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego w postaci: zawiadomienia (k. 1-2), decyzji (k. 3), zaświadczenia o dokonanych wpłatach (k. 5), wniosku (k. 6), zaświadczenia (k. 7), zaświadczenia (k. 8), zaświadczenia (k. 9), pisma z (...) (k. 22), wydruku z (...) (k. 23), pisma (k. 38-39), pisma z (...) (k. 47), wyroku z dnia 17 maja 2011 r. (k. 54), wyroku z dnia 29 lipca 2008 r. (k. 55), wyroku z dnia 9 czerwca 2009 r. (k. 56), zaświadczenia z (...) (k. 73), pisma z (...) P. (k. 74), informacji o stanie zaległości (k. 81a), wyroku zaocznego (k. 81b), karty rozliczeniowej (k. 81c), protokołu z dnia 29 lipca 2008 r. (k. 260-261), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów odnośnie oskarżonego P. K. (k. 124-125). Opinię tę należy uznać za jasną, pełną i niesprzeczną. Biegli odpowiedzieli w niej na wszystkie, postawione przez Sąd pytania. Dlatego Sąd poczynił na podstawie tego dowodu ustalenia co do poczytalności oskarżonego oraz możliwości wzięcia przez niego udziału w postępowaniu, a także w zakresie szkodliwego spożywania przez oskarżonego alkoholu oraz epilepsji, na którą cierpi.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości, a polega na tym, iż oskarżony w okresie od 29 lipca 2008 roku do 19 lipca 2013 roku uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy, wyroku Sądu Rejonowego dla(...)V RC 333/08 oraz wyroku Sądu Rejonowego dla (...) w W. V RC 263/11 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniego syna J. K. i małoletniej córki N. K., czym naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czym wypełnił dyspozycję przepisu art. 209 § 1 k.k. oraz na tym, że w okresie od 9 czerwca 2009 r. do dnia 19 lipca 2013 r. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego dla(...)V RC 15/09 obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniej córki S. K., czym naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czym wypełnił dyspozycję przepisu art. 209 § 1 k.k.

Odpowiedzialności z art. 209 § 1 k.k. podlega ten, kto uporczywie uchyła się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Znamię uporczywości zakłada istnienie po stronie sprawcy złej woli w postaci umyślnego uchylania się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, pomimo możliwości jego wykonania. Wystąpienie obiektywnej niemożności lożenia na utrzymanie, np. z powodu pozbawienia wolności osoby, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, będzie skutkowało brakiem możliwości przypisania winy sprawcy. Wina stanowi bowiem konieczny warunek odpowiedzialności karnej (zob. wyrok SN z dnia 3 lipca 2007 r., III KK 144/07, LEX nr 307769). Niewywiązywanie się w pełni z obowiązku alimentacyjnego, np. płacenie alimentów w mniejszej wysokości niż zasądzone z uwagi na utratę pracy, płacenie ich w sposób nieregularny ze względu na brak stałych dochodów, nie będzie wyczerpywało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. Takie zachowanie sprawcy nie będzie charakteryzowało się „uporczywością”, która należy do znamion komentowanego przepisu. Słusznie orzekł Sąd Apelacyjny w Katowicach, że: „Uporczywym uchylaniem się od płacenia alimentów w rozumieniu art. 209 k.k. jest tylko taka sytuacja, gdy sprawca, mając ku temu realne i faktyczne możliwości płacenia alimentów, nie płaci i czyni to celowo. Przesyłanie natomiast przez oskarżoną kwot niższych od zasądzonych, z uwagi na konieczność równoczesnego zapewnienia utrzymania siebie i dziecka, nie może być uznane za uchylanie się od spełnienia obowiązku alimentacyjnego” (wyrok SA w Katowicach z dnia 13 stycznia 2005 r., II Aka 455/04, KZS 2005, z. 7–8, poz. 118).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy należy zauważyć, że oskarżony jest osobą nieporadną, nieposiadającą stałej pracy oraz cierpiącą na epilepsję. Powyższe okoliczności nie oznaczają jednak, iż nie jest w stanie choćby w części łożyć na utrzymanie trójki swoich dzieci. Niewątpliwie bowiem jest w stanie pracować i przez cały okres objęty zarzutem pracował dorywczo, mieszkał u swojej matki, nie był pozbawiony wolności ani trwale niezdolny do pracy, nie łożył na utrzymanie innych osób, a nadto posiada doświadczenie w mechanice samochodowej i tzw. budowlance. Oskarżony w okresie objętym zarzutem otrzymywał oferty pracy z urzędu pracy, jednak twierdził, że istnieją przeciwwskazania zdrowotne do podjęcia przez niego pracy, na potwierdzenie czego nie przedstawiał żadnych dokumentów. Od 5 lipca 2011 r. P. K. nie stawiał się w urzędzie pracy i nie poinformował o przyczynach braku stawiennictwa, co oznacza, że w niewystarczającym stopniu starał się o poprawę swojej sytuacji na rynku pracy pomimo ciężących na nim zobowiązań alimentacyjnych. Powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem, iż miał on faktyczną możliwość płacenia alimentów choćby w części lub dostarczania dzieciom pomocy materialnej w postaci zakupów, czego jednak nie czynił, nadużywał alkoholu, jednocześnie w żaden inny sposób nie pomagając oskarżycielce posiłkowej w opiece nad dziećmi czy ich edukacji. Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Ponadto zachowanie P. K. wypełnia znamię uporczywości, albowiem okres objęty zarzutem wynosił odpowiednio około 5 lat w przypadku niealimentacji J. i N., zaś 4 lata – w przypadku S.. Zdaniem Sądu, postawa oskarżonego, który nadużywał alkoholu, nieefektywnie szukał pracy, często ją zmieniając, świadczy o jego lekceważącym stosunku do obowiązków alimentacyjnych zasądzonych wyrokami.

Ponadto należy zauważyć, że przestępstwo niealimentacji jest przestępstwem skutkowym. Skutek polega na niemożności zaspokojenia najważniejszych potrzeb życiowych przez osoby pokrzywdzone wskazane w dyspozycji przepisu. Zaliczane jest także do przestępstw wielokrotnych. Pogląd taki wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r., II KK 179/12, Prok. i Pr.-wkł. 2012, nr 10, poz. 5, stwierdzając, że przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania pozostaje to, że uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok SN z dnia 29 maja 2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012, nr 10, poz. 107). W orzecznictwie podnosi się również, że fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb. Dotyczy to także wypadków świadczeń ze strony zakładów opiekuńczo-wychowawczych i funduszu alimentacyjnego (uchwała Sądu Najwyższego z 18.6.1966 r., VI KZP 10/66, OSPiKA 1969, Nr 4, poz. 74).

W ocenie Sądu, taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Oskarżycielka posiłkowa, aby zapewnić dzieciom utrzymanie, korzystała zarówno ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego, jak i z zasiłków z pomocy społecznej, a także z pomocy swojej matki. Niewątpliwie, gdyby nie pomoc właściwych podmiotów, nie byłaby ona w stanie zapewnić utrzymania dzieci na podstawowym poziomie, tym bardziej, że sama nie pracuje zawodowo z racji opieki nad kilkorgiem dzieci. Tym samym pokrzywdzone dzieci - J., N. i S. K. – zostali narażeni na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Ponadto niewątpliwie oskarżony jest osobą, na której ciąży obowiązek zaspokajania potrzeb życiowych osób najbliższych, tj. dzieci J. K., N. K. i S. K.. Źródłem tego obowiązku są ustawa oraz wyrok Sądu Rejonowego dla (...), sygn. V RC 333/08 i wyrok Sądu Rejonowego dla (...), sygn. V RC 263/11 – w przypadku małoletniego syna J. K. i małoletniej córki N. K., a także ustawa oraz wyrok Sądu Rejonowego dla(...) sygn. V RC 15/09 – w przypadku S. K.. Natomiast podnoszone przez oskarżonego okoliczności istnienia wątpliwości co do jego ojcostwa nie mogły zmienić ustaleń Sądu, albowiem, jak podnosi się w doktrynie, który to pogląd Sąd podziela, dla bytu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. nie ma znaczenia kwestia słuszności zasądzonego prawomocnie obowiązku alimentacyjnego (tak: A. Marek, Komentarz do art. 209 Kodeksu karnego, LEX).

Przy wymiarze obu kar jednostkowych, tj. 12 miesięcy i 6 miesięcy ograniczenia wolności w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień winy oraz wysoką społeczną szkodliwość zarzucanych mu czynów, zwłaszcza biorąc pod uwagę długi czasokres uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego oraz okoliczność, iż zachowanie oskarżonego w postaci niealimentacji dotyczy łącznie trójki małoletnich dzieci. Sąd zważył również, że oskarżony był wcześniej dwukrotnie karany (k. 230-231).

Natomiast wymierzając oskarżonemu karę łączną 12 miesięcy ograniczenia wolności w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym Sąd miał na względzie przede wszystkim bliskość podmiotowego i przedmiotowego związku między zbiegającymi się przestępstwami (tak również: wyroki SN: z 5 marca 1974 r., III KRN 7/74, OSNKW 1974, nr 6, poz. 112; z 11 lutego 1976 r., I KR 292/75, OSNKW 1976, nr 10–11, poz. 128; z 6 kwietnia 1977 r., V KR 45/77, NP 1978, nr 5, s. 830 z glosą K. Buchały; z 18 października 2000 r., IV KKN 231/00, Prok. i Pr. 2001, nr 4, poz. 2, dodatek), a także zwartość czasową zachodzącą między nimi (tak: wyrok SN z 11 grudnia 1980 r., II KR 388/80, LexPolonica nr 321281).

Ponadto, zważywszy na zarzucane oskarżonemu czyny oraz jego postawę zaprezentowaną podczas postępowania, Sąd na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 36 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. uznał za uzasadnione zobowiązanie oskarżonego do bieżącego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich J. K., N. K. i S. K..

Wskazać należy, iż orzeczenie w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego kary łącznej ograniczenia wolności oraz obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich pokrzywdzonych wydane zostały w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., Nr 396), tj. przed datą 01 lipca 2015 r. Sąd kierował się bowiem dyrektywą z art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Sąd miał na uwadze, iż „przy ocenie, która z konkurencyjnych ustaw jest względniejsza dla sprawcy, bierze się pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy, przy czym należy uwzględnić sankcje grożące za rozpatrywane przestępstwo, a także możliwości zamiany kary na łagodniejszą rodzajowo, warunkowego zawieszenia jej wykonania, nadzwyczajnego złagodzenia kary, obowiązki próby, jakie można nałożyć na sprawcę, wreszcie możliwość lub obowiązek orzeczenia obok kary środka karnego albo poprzestania tylko na środku karnym. Nie jest dopuszczalne stosowanie kombinacji przepisów konkurujących ustaw, chociażby to było dla sprawcy "najwzględniejsze", lecz na podstawie wymienionych zasad należy dokonać wyboru jednej z konkurencyjnych ustaw” (tak: A. Marek [w:] Komentarz do Kodeksu Karnego, wyd. 2010, Lex Omega, tak również: wyrok 7 Sędziów SN z 13.01.1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970/4-5/37, wyrok SN z dnia 04.07.2001 r., V KKN 346/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 1). Mając powyższe na uwadze i porównując treść regulacji w zakresie

możliwości wymierzenia kary łącznej ograniczenia wolności oraz orzeczenia obowiązków z art. 72 k.k., Sąd nie miał wątpliwości, iż ustawą względniejszą dla sprawcy jest Kodeks karny z dnia 06.06.1997 r. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw i dlatego uwzględnił w podstawie prawnej kary łącznej oraz obowiązku łożenia na utrzymanie małoletnich normę art. 4 § 1 k.k.

O kosztach związanych z ustanowieniem obrońcy z urzędu oraz pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.

Natomiast, biorąc pod uwagę, iż zobowiązano oskarżonego do łożenia na utrzymanie dzieci, a także że obecnie pracuje wyłącznie dorywczo, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty.